

Mgr Katarzyna Nosek  
*Doktorantka*  
*Wydział Nauk Społecznych*  
*Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie*

## **Dom rodzinny w życiu jedynaka, czyli sposób postrzegania domu rodzinnego oraz jego znaczenie dla jedynego dziecka w rodzinie**

### **Wstęp**

Rodzina współcześnie podlega wielu przeobrażeniom zarówno w zakresie struktury, sposobu funkcjonowania, jak i funkcji pełnionych przez jej poszczególnych członków. Nadal zajmuje ona wysokie miejsce w hierarchii deklarowanych powszechnie wartości, jednak uwidacznia się w niej wiele zmian. Rodzina poza stanowieniem podstawowej komórki społecznej jest przede wszystkim najważniejszym środowiskiem wychowawczym, ponieważ to w rodzinie dziecko ma możliwość obserwowania wzorów, aktywności i przyswajania wielu zachowań i umiejętności (Wałęcka-Matyja, 2014, s. 96-97). Andrzej Pluta (1979, s. 17) stwierdza, że: „Właśnie w rodzinie, kolebce osobowości człowieka, możemy realizować własne idee i koncepcje szczęścia na co dzień. Rodzina skłania często do refleksji związanych z ogólną koncepcją życia, zmusza do zachowania równowagi między postawą dawcy i biorcy, zaspokaja potrzeby samorealizacji.”

W XXI wieku w Polsce przede wszystkim dominuje tendencja do zanikania rodzin wielopokoleniowych na rzecz dominacji rodziny małej - dwupokoleniowej. Wraz z mającymi miejsce przemianami politycznymi, społecznymi i ekonomicznymi zmienia się także zjawisko rozrodczości w naszym kraju. Po zakończeniu II wojny światowej obserwowaliśmy gwałtowny wzrost liczby urodzeń, który określono mianem wyżu demograficznego. Zjawisko to zapoczątkowało następujące po sobie okresy wyżu i niżu demograficznego, a więc wzrastającej i malejącej liczby urodzeń w skali kraju (Skrętowicz, 2014, s. 33).

W chwili obecnej jesteśmy w fali niżu demograficznego, a wzrosty liczby urodzeń w okresach wyżu są coraz niższe. Przyczyn takiego stanu, jak podaje Biruta-Skrętowicz jest wiele, między innymi:

- zwiększenie się poziomu autonomii jednostki i możliwości wyboru drogi życiowego rozwoju,
- osłabieniu uległy tradycyjne normy i wartości,
- zmianie uległy pozycja i rola kobiety w społeczeństwie,
- upowszechnieniu uległy formy kontrolowania urodzeń,
- akceptuje się alternatywne wobec małżeństwa związki oraz związki homoseksualne,
- potrzebę posiadania potomstwa zastępuje zaspokajanie potrzeb konsumpcyjnych (tamże, s. 52-53).

W związku z tymi przemianami dominującym modelem rodziny staje się model rodziny nuklearnej 2+1, czyli rodzice i dziecko. Coraz więcej polskich rodzin decyduje się na posiadanie tylko jednego dziecka – jedynaka. Jedynakami określa się dzieci żyjące w normalnych, prawidłowo funkcjonujących rodzinach, które nie posiadają rodzeństwa (Woods Winnicott, 1993, s.134). Rzecz jasna istnieją uzasadnione przyczyny takiego stanu i najczęściej posiadanie tylko jednego dziecka regulowane jest względami ekonomicznymi. Bycie jedynym dzieckiem w rodzinie ma swoje plusy i minusy. Cała uwaga rodziców skupia się na jednym dziecku, zaspokojeniu wszystkich jego potrzeb i stworzenia mu najlepszych warunków rozwoju. Z drugiej jednak strony dziecku temu brakuje w domu towarzysza zabaw i nie doświadcza przeżyć, które mogłyby mu dać kontakty z młodszym i starszym rodzeństwem (tamże).

Zabawa z dorosłym nie jest tym samym rodzajem zabawy, co zabawa z dzieckiem, której towarzyszy lekkomyślność, impulsywność, niekonsekwencja działania. Poprzez stały kontakt z osobami dorosłymi jedynacy stają się nad wiek dojrzały i wolą przebywać w towarzystwie dorosłych, a nie dzieci. Jedynacy, dorastając bez stałego kontaktu z rodzeństwem często przejawiają problemy w nawiązywaniu kontaktów międzyludzkich, obawiają się przypadkowych znajomości (tamże).

Wszelkie jednak niedogodności w wychowaniu dziecka wynikające z braku rodzeństwa można zrekompensować poprzez posłanie go do żłobka czy przedszkola, umożliwienie mu stałego kontaktu z innymi dziećmi czy też ofiarowanie mu zwierzęcia, którym będzie mogło się opiekować. Znacznie

korzystniej zapewne mieć jedno dziecko i zapewnić mu właściwe warunki rozwojowe, niż mieć tych dzieci znacznie więcej i nie być w stanie należycie się nimi zająć.

### **1. Jedynek w domu rodzinnym – funkcjonowanie codzienne i znaczenie domu w kształtowaniu się przyszłych postaw życiowych**

Problematyka dotycząca jedynactwa jest od dawna przedmiotem rozważań pedagogów, psychologów, psychoterapeutów czy socjologów. Obraz jedynactwa ukazany w różnorodnych pozycjach z zakresu literatury przedmiotu nie jest jednoznaczny.

W najstarszych publikacjach jedynactwo uznaje się za poważny problem społeczny. W dziełach późniejszych autorów obraz ten ulega transformacji w miarę poszerzania się zakresu badań tego zagadnienia (Sarnat-Ciastko, 2014, s. 117-136.) W społeczeństwie jedynacy byli postrzegani przez długi okres czasu dość stereotypowo, często uznaje się ich za egocentryków, którzy podporządkowują sobie rodziców i funkcjonowanie całej rodziny. Jedyne dziecko w rodzinie skupia całą uwagę rodziców na sobie, co w przyszłości często owocuje chęcią nieustannego przebywania w centrum zainteresowania. Jedynacy postrzegani bywają także jako egoiści, myślący tylko i wyłącznie o własnych potrzebach<sup>1</sup>. Coraz bardziej precyzyjnie prowadzone badania ukazywały jednak przez lata, że jedynacy przejawiają wiele pozytywnych cech, między innymi bywają bardziej samodzielni, zdyscyplinowani i systematyczni, niż dzieci posiadające rodzeństwo. Ukazując pozytywne cechy jedynych dzieci w rodzinie zaczęto tworzyć pozytywny obraz dziecka nie posiadającego rodzeństwa - jedynaka. Problematyka jedynactwa wciąż budzi ciekawość badawczą szczególnie w ostatnim czasie kiedy rodziny z jednym dzieckiem stały się najbardziej licznym modelem rodziny funkcjonującej w społeczeństwie (Sarnat-Ciastko, 2014, s.117-136).

---

<sup>1</sup> M. Dudek, *Postrzeganie jedynactwa we współczesnym świecie*, Studenckie naukowe czasopismo internetowe „THINK”, file:///C:/Users/qwerty/Desktop/05-THINK-Dudek-Postrzeganie-jedynactwa-w-dzisiejszym-swiecie.pdf, dostęp: 08.07.2016.

Według Ronalda W. i Lois A. Richardsonów jedynacy przejawiają duże oczekiwania od życia, ponieważ więcej dostają od swoich rodziców, w sensie psychologicznym i materialnych od rówieśników z rodzin wielodzietnych. Dzieci zadbane przez rodziców, którym poświęca się wiele uwagi zazwyczaj odnoszą sukcesy w szkole, ale mogą mieć problemy w relacjach z rówieśnikami, ponieważ często są zbyt dorośli na swój wiek (Richardson, Richardson, 2001, s. 155–161).

Niezależnie jednak od liczby dzieci wychowywanych w rodzinie zauważyć należy jak ogromną rolę w życiu dziecka i kształtowaniu się jego postaw i poglądów w dorosłym życiu odgrywa rodzina i dom rodzinny. Jedynactwo zaczęto postrzegać pozytywnie, ponieważ zauważono, że istnieje wiele innych kluczowych czynników decydujących o prawidłowym funkcjonowaniu rodziny poza liczbą dzieci się w niej wychowujących, a mianowicie dostrzeżono znaczenie pozytywnej atmosfery wychowawczej, relacji pomiędzy rodzicami, sposobu komunikowania się w rodzinie i wielu innych czynników.

Rodzina i dom rodzinny od wieków ma olbrzymi wpływ na kształtowanie się poglądów młodych ludzi dotyczących funkcjonowania rodzin, które założą oni w przyszłości. Jeśli młody człowiek pozytywnie postrzega działania swoich rodziców i pełnione przez nich role w rodzinie, wówczas będzie ich traktować jako wzór do naśladowania. W sytuacji kiedy młody człowiek krytycznie ocenia swoich rodziców, nie chce upodabniać rodziny, która zbuduje w przyszłości ze swoją własną. Niewiele jest badań, które ukazywałyby znaczenie domu rodzinnego i rolę, jaką odgrywa on w kształtowaniu się poglądów dotyczących przyszłej rodziny własnej dla jedynaków. Zauważyć należy, że w przypadku jedynych dzieci w rodzinie rodzice stanowią dla nich jedyny i najważniejszy układ odniesienia, ponieważ brak w tym układzie rodzinnym punktu odniesienia, jaki stanowi rodzeństwo. Artykuł w dalszej części prezentuje badania ukazujące dom rodzinny w percepcji jedynaków i jego znaczenie w ich życiu.

## **2. Materiał i metody**

Na potrzeby zgromadzenia materiału empirycznego wykorzystano metodę indywidualnych przypadków, przy zastosowaniu techniki wywiadu. Był to wywiad swobodny skoncentrowany na problemie. Badania dotyczące

obrazu domu rodzinnego i jego znaczenia w percepcji jedynaków zostały przeprowadzone na przełomie lipca i sierpnia 2016 roku wśród jedynych dzieci w rodzinie, pochodzących z różnych miast położonych na terenie Polski. O doborze osób do badania decydowały względy poznawcze, a więc był to wybór celowy, ukierunkowany na problem badawczy.

### **3. Dom rodzinny w życiu jedynaka – wyniki badań**

Alicja, 26 lat

Młoda, energiczna kobieta, aktywna zawodowo i starająca się realizować swoje pasje. W chwili obecnej posiada już własną rodzinę, nie mniej jednak wychowała się jako jedynaczka, a dom rodzinny stanowi dla niej bardzo ważne miejsce, które odegrało kluczową rolę w jej życiu.

*Dom rodzinny jest dla mnie miejscem, do którego lubię wracać po ciężkim okresie w pracy, na święta, na wakacje, na chwilę od tak po prostu. Jest dla mnie miejscem ciszy i spokoju, azylem od codzienności i świata. Dom rodzinny to bardzo ważne miejsce, które odegrało kluczową rolę w moim życiu. Uściślijmy, że to nie tyle budynek, co obecni w nim ludzie, bo dla mnie dom to moja rodzina. To mama, która zawsze po moim powrocie czekała z obiadem. Tata, który uczył życia i dziadkowie, którzy zawsze służyli radą. Obraz mojego domu to długie rozmowy wszystkich członków rodziny podczas których poruszane były różnorodne tematy, wspólne posiłki, wspólne spędzanie czasu, wartości. Miłość, ciepło, troska o drugą osobę, szacunek, wsparcie, szczerłość. To w domu rodzinnym nauczyłam się szacunku do drugiego człowieka i prawdomówności. W czterech ścianach naszej rodziny nauczono mnie rozwiązywania problemów, stawiania czoła trudnym sytuacjom i wytrwałości w dążeniu do stawianych sobie celów. Tutaj rozwijały się moje pasje i tworzyły się plany na przyszłość.*

Alicja szczególną rolę przypisuje swoim rodzicom i dziadkom, w których rysowały się dla niej wzory właściwego funkcjonowania i postępowania w życiu. To oni nauczyli ją samodzielności, podejmowania decyzji, cieszenia się każdą chwilą życia, codziennymi sukcesami. Dom rodzinny to także czasy jej dzieciństwa, które zawsze mile wspomina, bo był to czas aktywnych zabaw, nauki, niezwykle szybkiego rozwoju. W tym okresie ukształtowało się jej zamiłowanie do czytania, zdobywania wiedzy i podróży. To, co dzisiaj prezentuje w dorosłym życiu – jej postawy wobec

innych ludzi, wyznawany system wartości, wszystkie pozytywne cechy – to wszystko to, co wyniosła z domu rodzinnego. Dom i rodzina bardzo wiele dla niej znaczą. To skład najważniejszych ludzi w jej życiu. Ludzi, którzy przez wiele lat się o nią troszczyli, ofiarowali jej swoją miłość i zapewnili poczucie bezpieczeństwa, dali jej możliwość rozwijania siebie i akceptowali wszystkie jej wady.

*Trudno opisać mi słowami, jak wiele dla mnie znaczą – to moi przyjaciele, instruktorzy, powiernicy moich trosk i radości, współtwórcy mojego istnienia i mnie samej. Dom to część mojego serca i wszystkiego, co we mnie najlepsze. Tu mogę zawsze być sobą - bez makijażu, starannej fryzury i nieskazitelnego ubioru, bo w tym miejscu nikt mnie nie ocenia.*

Alicja bardzo pozytywnie wypowiada się o domu i całej swojej rodzinie. Jako jedynemu dziecku poświęcana była jej cała uwaga najbliższych, zawsze miała wszystko, czego pragnęła, ale została nauczona także pracowitości i walki o swoje cele. Większość czasu spędzała wśród dorosłych, więc zawsze była ponad wiek dojrzała, w wieku 7 lat pomagała już mamie w obowiązkach domowych, a w czasie jej choroby w wieku 12 lat pomagała ojcu prowadzić gospodarstwo i zajmowała się domem. Nigdy nie lubiła, kiedy w domu pojawiały się dzieci, ponieważ zakłócały jej porządek. Jako dziewczynka była wzorową uczennicą, a w życiu dorosłym nigdy nie doświadczyła trudności w relacjach z innymi ludźmi lub na jakimkolwiek innym domu. Nie spełnionym marzeniem dorosłej dzisiaj kobiety pozostała chęć posiadania starszego brata. Rodzina, ta w której się wychowała i obraz domu ze wspomnień stanowiły dla niej wzór w momencie tworzenia własnej rodziny. Wiele rzeczy w organizacji jej codziennego życia domowego przeniesiona została z domu rodzinnego, podobnie jak wartości, tradycje, sposób wychowania dziecka czy nawet tak banalne rzeczy jak dbałość o codzienny porządek. Zdaniem rozmówcy dom rodzinny i rodzina, w której się wychowujemy to dwa najważniejsze czynniki decydujące o naszej przyszłości.

Henryk, 16 lat

Nastolatek, pasjonujący się fotografią i transportem, lubiący sport i spotkania w gronie znajomych. Pierwsze dziecko w rodzinie, bardzo długo wyczekiwane. Mimo tak młodego wieku chłopiec wskazuje dom rodzinny jako miejsce schronienia, refleksji nad życiem i ciepła. Miejsce, w którym

doświadcza się uczuć niemożliwych do zaznania w jakimkolwiek innym miejscu.

*Dom rodzinny jest dla mnie schronieniem, miejscem odpoczynku, zastanowienia, ciepła, którego nie ma w żadnym innym miejscu na świecie. Jako jedynakowi przypada mi cała uwaga, co ma swoje plusy i minusy. W domu można być sobą, nikogo przed nikim nie udawać, zjeść pyszny obiad, porozmawiać, pośmiać się i być po prostu szczęśliwym. Z domem kojarzą mi się rodzice, dzieciństwo, bo to miejsce w którym człowiek dorasta, uczy się, a kiedy wychodzi, to zawsze wraca. Wraca, ponieważ według mnie, nie ma drugiego takiego miejsca na świecie i nic go nie zastąpi.*

Dla Henryka dom rodzinny to miejsce niezastąpione, do którego powraca się zawsze i mimo wszystko. To miejsce, w którym można stawić czoła największym problemom i cieszyć się z największych sukcesów. Największym azylem w domu dla chłopca jest jego pokój, w którym może skupić się na realizacji zadań związanych z jego pasjami, uczyć się i marzyć, snuć plany na przyszłość. Potwierdza on regułę mówiącą o ponadprzeciętnej dojrzałości jedynaków, ponieważ jak na 16-latkę prezentuje niezwykle dojrzałe postawy i ma precyzyjne sformułowane plany na przyszłość. Świetnie nawiązuje kontakty z rówieśnikami i nigdy nie miał z tym problemów. Dom jest miejscem, w którym lubi spędzać najwięcej czasu i czuje się w nim bezpiecznie. Choć jak przystało na nastolatka nie zawsze zgadza się z decyzjami rodziców i bywa na nich zły, kiedy decydują o jego czasie wolnym organizując mu dodatkowe zajęcia to otwarcie wyznaje, że chciałby w przyszłości stworzyć rodzinę podobną do tej, w której się wychowuje. Rodzice stanowią dla niego wzór do naśladowania i chciałby radzić sobie z codziennym zżyciem tak dobrze jak oni.

Jak wynika z powyższych danych właściwie prosperująca rodzina stanowi wzór dla młodego człowieka i staje się dla niego punktem odniesienia, na podstawie którego w przyszłości tworzył będzie własną rodzinę.

Aleksandra, 25 lat

W czerwcu 2016 roku ukończyła studia i poszukuje pracy. Jest młoda, ambitną dziewczyną z wieloma planami na przyszłość. Jest także jedynaczką wywodzącą się z niepełnej wskutek rozwodu rodziców rodziny. Choć

z domem rodzinnym wiązą się także przykre doświadczenia to niewątpliwie jest on dla niej największym schronieniem na świecie.

*Dom rodzinny jest dla mnie miejscem, do którego zawsze mogę wrócić. Jakimś takim kołem ratunkowym – świadomością, że kiedy mi się nie powiedzie, to gdzieś tam, na Mazurach mam dom, dach nad głową, ciepły posiłek. Jest to dla mnie bardzo ważne, szczególnie teraz, kiedy dosłownie przed kilkoma dniami skończyłam studia i szukam pracy. To bardzo trudny moment i świadomość tego, że w domu rodzinnym ktoś na mnie czeka bardzo mi pomaga.*

Ola skojarzenia związane z domem rodzinnym dzieli na dwie grupy: pozytywne i negatywne. W tej pierwszej znajdują się takie rzeczy jak zapach przygotowywanych w domu posiłków, nieustanny gwar i zamieszanie, drobne konflikty rodzinne, które zawsze się dobrze kończyły, rodzinne obiady, nieustanne telefony mamy z pytaniami: „Nie jesteś głodna?”, „Opłaciłaś rachunki?” i wiele innych. Bardzo ważną rolę w życiu kobiety odegrała babcia, będąca wzorem do naśladowania i zawsze służąca życiową radą.

*Takim największym, czy najważniejszym skojarzeniem związanym z domem jest moja babcia – silna kobieta, która przez całe życie walczyła o ten dom, o dobro jego mieszkańców i wszystkich członków rodziny.*

W drugiej grupie skojarzeń związanych z domem, tych mniej pozytywnych znajdują się wszystkie problemy, przez które cała rodzina przechodziła przez lata – bieda, alkoholizm, rozwód rodziców i liczne konflikty pomiędzy nimi. Na szczęście na dzień dzisiejszy wszystkie te problemy zostały rozwiązane i w domu rodzinnym Oli panuje spokój.

Dom związany zarówno z pozytywnymi, jak i negatywnymi doświadczeniami znaczy jednak dla dorosłej dziś kobiety bardzo wiele, ponieważ wszelkie przeżycia ukształtowały jej osobowość, nauczyły ją samodzielności, walki o swoją przyszłość, o przyszłość taką, jaką ona sama sobie wymarzyła.

*To pewnie zabrzmiało banalnie, ale dom rodzinny znaczy dla mnie bardzo wiele. Wszystko to, co tam mnie spotkało, czego w nim doświadczyłam ukształtowało mój charakter, wpłynęło na moje życie. Kiedy patrzę z perspektywy dorosłej kobiety na swoje dorastanie w tym domu, to wiem, że właśnie dzięki niemu łatwo nie poddaję się w życiu. Wszystkie trudności, z którymi musiałam sobie poradzić jako nastolatka dają mi w chwili obecnej siłę i wiarę w swoje możliwości.*



W domu rodzinnym Aleksandra znalazła swój największy autorytet życiowy, jawiący się w osobie babci, która zawsze była dla niej wzorem życiowej siły i odwagi. Jest to starsza kobieta, która doświadczyła w życiu wielu przeżyć i ciężkich chwil. Wywodzi się z biednej, rozbitej rodziny, skończyła zaledwie trzy klasy szkoły podstawowej, w bardzo młodym wieku została wdową i samodzielnie musiała wychować dwie córki, a mimo wszelkich trudności sprostała swojemu życiowemu zadaniu. Swoją ciężką pracą i uporem doszła do wszystkiego, co dzisiaj ma. Babcia zawsze była wobec dziewczyny bardzo wymagająca. Szczególny nacisk kładła na wykształcenie, które uznała za gwarancję posiadania dobrze płatnej pracy i przepustkę do łatwiejszego życia. Ukończenie studiów wyższych Ola zawdzięcza właśnie swojej babci. Poza tym babcia była dla niej przekaźnikiem życiowych wartości, którymi w dorosłym życiu kobieta się kieruje. Rola babci w wychowaniu dziecka była w tej rodzinie kluczowa, o czym świadczy tak szeroki opis jej osoby, przy czym matka i ojciec zostają wspomniani w momencie przywołania negatywnych doświadczeń z domem. Babcia była dla dziewczyny opiekunką domowego ogniska i dzięki niej dom rodzinny wywołuje u niej pozytywne wspomnienia. Ola ma już życiowego partnera, z którym zaczęła budować wspólne życie. Nie mniej jednak nie chciałaby, aby w jej rodzinie pojawiły się problemy, przez które ona musiała przechodzić jako nastolatka. Chciałaby mieć dom podobny do tego, który jawi się w jej pozytywnych wspomnieniach, ale jednocześnie zupełnie odmienny od tego, który przywołuje u niej smutek i nieprzyjemne wspomnienia z przeszłości.

### **Podsumowanie i wnioski**

Dom rodzinny jawi się dla jedynaków jako miejsce schronienia, odpoczynku, refleksji nad życiem. Miejsce, w którym snuje się plany na przyszłość, obserwując wzory postępowania domowników. Każda z badanych osób odnalazła w domu rodzinnym wśród najbliższych autorytet w osobach rodziców lub dziadków, a przekazany przez niego wartościami moralnymi kieruje się w swoim życiu. Z domem rodzinnym kojarzy się przede wszystkim okres dzieciństwa i uczenia się świata, zdobywania nowych umiejętności i bez troski. Dom to także we wspomnieniach badanych ciepły obiad przygotowany najczęściej przez mamę, spędzanie czasu z rodziną i wiele

chwil, wywołujących uśmiech na ustach. Nawet jeśli zdarzyło się, że dom rodzinny był źródłem także przykrych doświadczeń to i tak pozostaje jednym z najistotniejszych miejsc na świecie, w którym zawsze można znaleźć schronienie.

Dom rodzinny i rodzina odgrywają także kluczową rolę w tworzeniu przez ludzi rodziny własnej. Okazuje się, że pozytywne wzory ról poszczególnych członków rodziny i ogólnego jej funkcjonowania są chętnie przenoszone przez młodych ludzi na grunt tworzącej się rodziny własnej. Negatywne doświadczenia są tymi, którzy ludzie nie chcą w przyszłości powielać.

Dom rodzinny jest miejscem, do którego powraca się w dorosłym życiu w retrospekcjach w wielu sytuacjach, szukając odniesienia i właściwych wzorów postępowania. Podsumowując posłużę się słowami Antoine de Saint-Exupéry'ego: „Najważniejsze jest, by gdzieś istniało to, czym się żyło: i zwyczaje, i święta rodzinne. I dom pełen wspomnień. Najważniejsze jest, by żyć dla powrotu”.

### **Bibliografia:**

- Dudek M., Postrzeżenie jedynactwa we współczesnym świecie, Studenckie naukowe czasopismo internetowe „THINK”,  
file:///C:/Users/qwerty/Desktop/05-THINK-Dudek-Postrzeżenie-jedynactwa-w-dzisiejszym-swiecie.pdf
- Pluta A. (1979), *Młodość i dom rodzinny*, Warszawa.
- Richardson R.W., Richardson L.A. (2001), *Najstarsze, średnie, najmłodsze. Jak kolejność narodzin wpływa na Twój charakter*, Gdańsk.
- Sarnat-Ciastko A. (2014), Obraz ucznia – jedynaka w świetle analizy transakcyjnej, „Edukacyjna Analiza Transakcyjna” nr 3.
- Skřętowicz B. (2014), *O przemianach rozrodczości w Polsce i ich społecznych konsekwencjach*, (w:) A. Jabłoński, M. Szyszka, D. Gizicka (red.), *Współczesna rodzina polska. Przemiany, zagrożenia i wyzwania*, Lublin.
- Wałęcka-Matyja K. (2014), *Role i funkcje rodziny*, (w:) I. Janicka, H. Liberska (red.), *Psychologia rodziny*, Warszawa.
- Woods Winnicott D. (1993), *Dziecko, jego rodzina i świat*, Warszawa.